



EUGENIUSZ PANOW
(1890 — 1958)

Niedawno zmarły geolog dr Eugeniusz Panow był jednym z najstarszych członków Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Pamiętamy go jako uczestnika licznych zjazdów geologicznych organizowanych przez Towarzystwo i z zawsze interesujących odczytów wygłaszanych przezeń na naukowych posiedzeniach naszego Towarzystwa. Z żalem będziemy wspominać Panowa, którego tak niespodziewanie śmierć wyrwała z grona rodziny i spośród kolegów geologów. Wspominamy, jak niedawno jeszcze Panow imponował nam niespożytym entuzjazmem życiowym, wytrwałością i ruchliwością na wycieczkach geologicznych. Nosił On radość życia objawiającą się zawsze pogodnym nastrojem i wyrazem twarzy. Zналиśmy go jako człowieka dobrego i uczynnego — takim też pozostał do ostatnich dni życia. Niejednokrotnie ciężkie przyjscia życiowe nie zdołały złamać go i wpłynąć ujemnie na jego prostolinijny charakter tak ceniony w otoczeniu rodziny czy kolegów, z którymi stykał się na terenie pracy.

Od wczesnej młodości rozwijało się w nim głębokie przywiązanie

do polskiej ziemi ojczystej, której postanowił poświęcić swoje siły, poznawać ją i badać. Zamikowania przyrodnicze przejawiające się z początku w kolekcjonerstwie okazów współczesnej flory i fauny, później w gromadzeniu zbiorów geologicznych i paleontologicznych towarzyszy mu wszędzie czy to w okresie odbywania służby wojskowej w Rosji w armii carskiej, a później polskiej, czy to w pracy nauczycielskiej bądź muzealnej w dalekiej Wiatce.

Po powrocie do Polski i rozpoczęciu studiów geologicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim wkrótce znalazł dobre warunki dla rozwoju swych zainteresowań geologicznych na stanowisku asystenta w Zakładzie Geologii Akad. Górniczo-Hutniczej, a także nieco później jako kustosz działu geologicznego w Muzeum Fizjograficznym P. Akademii Umiejętności w Krakowie. Zbiory muzealne, które porządkuje w ramach swej pracy i które stale powiększa własnym wysiłkiem stają się dlań podstawą pracy naukowej. Pierwsza jego praca o ramienionogach kredy krakowskiej ma charakter paleontologiczny. Ta cenna praca, na której podstawie P a n o w uzyskał w r. 1933 doktorat, niestety z powodu różnych okoliczności dotychczas nie ukazała się w druku. W rękopisie przetrwała do czasów powojennych. Śmierć przerwała moment przerabiania tej pracy pod kątem uzupełnień opisów i literatury. Pozostał bogaty zbiór i zdekompletowany rękopis przechowywany w Pracowni Geolog.-Stratygraficznej PAN w Krakowie.

W ciągu swej pracy w Muzeum Fizjograficznym P a n o w zasłużył się przy odkryciu plejstoceniowego nosorożca ze Staruni, jednego z najcenniejszych znalezisk na świecie. Delegowany jako kustosz przez Komisję Fizjograficzną PAU do Staruni zbierał materiały dodatkowe na miejscu wcześniej znalezionych tu szczątków mamuta i nosorożca. W r. 1929 wykopano nowy szyb i chodnik, w którym znaleziono okaz nosorożca zachowanego z mięśniami i skórą. Rezultat badań geologicznych środowiska, w którym znaleziono nosorożca przedstawił P a n o w wraz z J. N o w a k i e m w rozdziale wstępnym zbiorowej pracy pt. „Stosunki geologiczne wykopaliska w Staruni”. Autorzy dokładnie określili wiek i charakter osadów, wyjaśnili przyczyny śmierci i wyjątkowych warunków zachowania okazu.

Dalsze prace naukowe P a n o w a obejmują kilka pozycji z zakresu paleontologii i geologii różnych systemów geologicznych Polski. Ilość prac ogłoszonych jest niewspółmiernie mała w stosunku do ilości podejmowanych do opracowania problemów, które w niedokończonej postaci przechowały się w materiałach rękopiśmiennych dra Panowa. Z opracowań paleontologicznych wymienimy dwa: 1. „*Aspidoceras longispinum* S o w. z okolic Krakowa” i 2. „Permokarbońska fauna martwicy karniowickiej”. W pierwszej pracy autor podał opis rzadkiego na terenie Polski amonita, którego obecność w utworach górnojurajskich niżej Polski wskazuje na istnienie związku paleogeograficznego z obszarem alpejskim. W drugiej pracy znajdujemy wiadomość i opis fauny drobnych ślimaków lądowych w górnym karbonie, o których istnieniu wzmiankował wcześniej Z a r ę c z n y. Spośród kilku gatunków znalezionych w martwicy został opisany tylko jeden nowy poświęcony pamięci Z a r ę c z n e g o pod nazwą *Dendropupa zarecznyi* n. sp. Występowanie tego gatunku wraz z szyszkami i inną nieoznaczalną florą nasuwa auto-

rowi wniosek o lądowym środowisku wśród tej flory, zapewniającej mięczakom dogodne warunki egzystencji i rozwoju.

Kreda krakowska była przedmiotem wyjątkowo wnikliwych badań dra P a n o w a. Szczególną uwagę zwrócił on na stronę faunistyczną, która w dotychczasowych badaniach była niedostateczna, i przez to prowadziła do błędnych wyników stratygraficznych. Wyniki swych badań nad kredą zestawiał P a n o w w rozprawie pt. „Stratygrafia kredy krakowskiej”. Z ważniejszych momentów tej pracy przytoczymy zaliczenie do jury najniższych utworów opisanych przez Z a r ę c z n e g o jako cenoman dolny, przesunięcie tego wieku na jego górnocenomańskie zlepieńce w Sudole, wreszcie skasowanie turonu w tej miejscowości. Poza terenem badanym przez Z a r ę c z n e g o podał P a n o w dowody na istnienie transgresywnych utworów cenomanu dolnego w Korzkwi, środkowego w Witkowicach i górnego (?) w Pychowicach. W turonie dolnym stwierdza autor na dużych obszarach płyty jurajskiej przerwę sedymentacyjną wiążącą się raczej z wynurzeniem niż z „hard groundem” i nową transgresją górnego turonu. Dalsze krytyczne uwagi prowadzą do stwierdzenia niewystępowania w Bonarce piętra emszeru opisanego przez S m o l e ń s k i e g o. W tejże pracy przeciwstawia się również autor niektórym interpretacjom wiekowym S u j k o w s k i e g o nad kredą okolic Wolbromia. Z badań nad utworami miocenijskimi podkreślić należy odkrycie nowego punktu występowania wapieni ostrygowych w Tyńcu opisane we wspólnej notatce z S. Liszką pt. „Nowe stanowisko wapienia ostrygowego koło Krakowa”. Podana stąd lista fauny rozstrzyga sporny wiek tych utworów. W innej notatce „W sprawie wieku miocenijskich wapieni ostrygowych z okolic Krakowa” wyjaśnia P a n o w stratygrafię profilu miocenijskiego na Bielanych błędnie interpretowaną przez N i e d ź w i e d z k i e g o. Szereg nowych obserwacji pozwala autorowi stwierdzić, że wapień miocenijski leżący na jurze nie jest ostrygowy, lecz słodkowodny i że warstwy ostrygowe w okolicy Krakowa nigdzie nie występują poniżej wapieni słodkowodnych.

Nie ma tu miejsca na szukanie przyczyn małej wydajności publicystycznej dra Panowa, ale należy wyrazić żal, że duży zasób wiedzy geologicznej znalazł główne ujście w gromadzeniu zbiorów naukowych i dydaktycznych.

Doktor Panow znany był jako doskonały szperacz terenowy. Posiadał szczególną umiejętność wyszukiwania skamieniałości nawet w miejscach na pozór jałowych. Z każdej wycieczki wracał obładowany kamieniami. Część tych zbiorów zdobi urządzone przezeń muzeum w Zakładzie Geologii Ogólnej AGH, druga część jeszcze za życia została darowana Pracowni Geol.-Stratygraficznej PAN, gdzie zajmuje 100 szuflad i kilkadziesiąt skrzyń. Zbiory paleontologiczne są tu uporządkowane i metrykowane i z tego powodu przedstawiają wielką wartość dla przyszłych opracowań naukowych.

Jako piękny rys charakteru dra P a n o w a podnieść należy zawsze chętnie udzielanie informacji odnoszących się do geologii terenu, który znał doskonale, i bezinteresowne odstępowanie innym własnych materiałów do opracowań naukowych.

Przedstawiliśmy w krótkim ujęciu zasługi dra P a n o w a położone w dziedzinie dydaktyki przez nauczanie młodzieży, urządzenie wystaw

geologicznych, w dziedzinie nauki przez pozostawione publikacje i rękopisy i przez nagromadzone zbiory, z których skorzysta nauka polska. Wyrażamy żal po stracie serdecznego kolegi i najlepszego członka Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Pamięć o Nim na zawsze pozostanie wśród nas.

Wilhelm Krach

Spis prac doktora Eugeniusza Panowa

Ramienionogi kredowe okolic Krakowa i terenów przyległych.
(Rękopis w przygotowaniu do druku).

1930. *Aspidoceras longispinum* Sow z okolic Krakowa. *Spraw. Kom. Fizjogr.*, t. 44, Kraków.
1930. J. Nowak i E. Panow, Stosunki geologiczne wykopaliska w Staruni. Artykuł w pracy zbiorowej pt. Drugi nosorożec z warstw dyluwialnych Staruni oraz charakter jego otoczenia. *Rozpr. wydz. mat.-przyr. PAU.*, t. 70, B, Kraków.
1934. Stratygrafia kredy krakowskiej. *Roczn. P. Tow. Geol.*, t. 10. Kraków.
1936. W sprawie wieku miocenskich wapieni ostrygowych z okolic Krakowa. *Roczn. P. Tow. Geol.*, t. 11 za r. 1935. Kraków.
1936. S. Liszka, E. Panow, Nowe stanowisko wapienia ostrygowego w Tyńcu koło Krakowa. *Rocz. Pol. Tow. Geol.*, t. 11 za r. 1935. Kraków.
1936. Permokarbońska fauna martwicy karniowickiej. *Rocz. Pol. Tow. Geol.* t. 12 za r. 1936, Kraków.

RÉSUMÉ

Défunt en 1958, dr Eugeniusz Panow était de longues années membre de la Société Géologique de Pologne. Par ses maintes observations des plusieurs formations géologiques, ainsi que par ses riches collections paléontologiques E. Panow rendu des services aux sciences géologiques de Pologne. C'est lui qui a dirigé les travaux des recherches dans les sédiments de pleistocène à Starunia en 1929, travaux couronnés par la découverte du spécimen bien conservé de *Rhinoceros coelodonta antiquitatis* Bhm. E. Panow a occupé plusieurs postes dans des différents instituts à Kraków. Il était conservateur du musée de la Commission Physiographique de l'Académie des Sciences de Pologne, travailleur scientifique de l'Institut de la Géologie de l'Académie des Mines et de Métallurgie et plus tard collaborateur scientifique de l'Établissement géologique des gisements des roches. C'est à son activité à ces postes, qu'il avait occupés successivement, qu'il doit son opinion d'un bon maître et d'un bon organisateur des expositions géologiques. C'est l'organisation des musées géologiques qui était le champ de l'activité la plus pratiquée par E. Panow. Encore de son vivant il fit un don de ses riches collections des roches et des fossiles à Laboratoire de Géologie et de Stratigraphie de l'Académie des Sciences de Pologne à Kraków, et beaucoup des savants en ont déjà profitées. Ces collections joueront encore longtemps un rôle des matériaux utiles aux travaux des géologues polonais.

traduit par M. Langie